

Postanowienie z dnia 10 grudnia 2001 r.

I PZ 93/01

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 grudnia 2001 r. sprawy z powództwa Agnieszki Z. przeciwko Gminie R. o zapłatę, na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 30 sierpnia 2001 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Agnieszka Z. wniosła pozew o przywrócenie do pracy oraz o zapłatę wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń związanych ze stosunkiem pracy. Jako pozwanych powódka w pozwie oznaczyła wójta Gminy R. oraz Szkołę Podstawową w C. Odpowiedź na pozew złożył wójt Gminy R., który wniósł o oddalenie powództwa i oświadczył między innymi, że Szkoła Podstawowa w C. została zlikwidowana w dniu 31 sierpnia 2000 r. (przed wytoczeniem powództwa). W toku postępowania strona pozwana była różnorodnie określana przez Sąd (np. w protokołach rozpraw) oraz przez strony (wójt Gminy R., Gmina R., Urząd Gminy R.). Na rozprawie w dniu 14 listopada 2000 r. adwokat - pełnomocnik powódki oświadczył, że „pozwany jest urząd gminy w R.». Na tej rozprawie pełnomocnik powódki wniósł też o wezwanie do udziału w sprawie „obok pozwanej gminy» Szkoły Podstawowej w B. i Szkoły Podstawowej w S., lecz Sąd wniosek ten oddalił (postanowienie z dnia 14 listopada 2000 r.). Na rozprawie w dniu 28 listopada 2000 r. poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powódki oświadczył, że „stroną pozwaną w sprawie jest Gmina R.» (słowo urząd zostało przekreślone w protokole).

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2000 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lipnie oddalił powództwo w stosunku do pozwanej Gminy R. (tak została oznaczona strona pozwana) oraz umorzył postępowanie w stosunku do Szkoły Podstawowej w C.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2001 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu w uwzględnieniu apelacji powódki uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Lipnie do ponownego rozpoznania. W tym wyroku jako stroną pozwaną wskazano Gminę R. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wywiódł między innymi, że Sąd pierwszej instancji nie zbadał, czy Gmina przejęła zobowiązania zlikwidowanej szkoły, w której powódka była zatrudniona i polecił poczynić ustalenia w tym zakresie przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2001 r. (wpisanym do protokołu rozprawy, w którym jako stroną pozwaną wpisano Urząd Gminy w R.) Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lipnie odrzucił pozew w stosunku do pozwanej Szkoły Podstawowej w C. z uwagi na brak zdolności sądowej.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2001 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lipnie ustalił, iż umowa o pracę z dnia 31 sierpnia 1993 r. zawarta między dyrektorem Szkoły Podstawowej w C. a powódką Agnieszką Z. „rozwiązuje się” z dniem 31 sierpnia 2001 r., zasądził od Urzędu Gminy w R. na rzecz powódki kwoty po 1.123,26 zł za każdy miesiąc od września 2000 r. do maja 2001 r. z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd pierwszej instancji ustalił, że zatrudnienie powódki jako nauczycielki w zlikwidowanej z dniem 31 sierpnia 2000 r. Szkole Podstawowej w C. jest bezsporne. Powódka przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia od marca 2000 r. do 7 marca 2001 r. Po 1 września 2000 r. nie otrzymała żadnego wynagrodzenia. Rozwiązanie stosunku pracy z powódką nastąpiło zdaniem Sądu Rejonowego w dniu 30 września 2000 r., ale z naruszeniem art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Według Sądu pierwszej instancji, „przyjęcie jako pozwanego Gminy R. w niniejszej sprawie wydaje się oczywiste”. W dalszym wywodzie Sąd stwierdza, że „Urząd Gminy ... informował Sąd o przejęciu zobowiązań zlikwidowanej szkoły. Stanowisko powyższe potwierdził Wójt Gminy R. ... Inne kryteria, jak: czy szkołę w całości lub w części przejęła inna szkoła, przejęcie dzieci do innych szkół, jak również majątku nie pozostają w sprzeczności ze stanowiskiem Gminy R.” Sąd Rejonowy uznał, że „mimo że Gmina R. nie była i nie jest pracodawcą nauczycieli, musi przejąć określone skutki po zlikwidowanej szkole”.

Od tego wyroku apelację wniosła pozwana Gmina R., działająca przez pełnomocnika, adwokata Wojciecha W., który złożył pełnomocnictwo podpisane przez wójta Gminy (poprzednio ten sam pełnomocnik występował w sprawie w imieniu

strony pozwanej, choć pełnomocnictwo dla niego w imieniu Urzędu Gminy w R. podpisał ten sam wójt Gminy). Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że reprezentuje Gminę R., którą cały czas reprezentował na podstawie pełnomocnictwa podpisanego przez wójta. Oświadczył też, że „takiej osoby prawnej jak Urząd Gminy nie ma”.

Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2001 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu odrzucił apelację Gminy R. w sprawie, w której stroną pozwaną był Urząd Gminy R. Sąd Okręgowy stwierdził, że apelacja Gminy R. jest niedopuszczalna. Środek zaskarżenia powinien być wniesiony przez legitymowany do zaskarżenia podmiot prawny. Z natury rzeczy legitymację do zaskarżenia orzeczeń sądowych w procesie cywilnym mają strony. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok w sprawie z powództwa Agnieszki Z. przeciwko Urzędowi Gminy, a apelację wniosła Gmina R., niewymieniona w wyroku. Sąd Okręgowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 22 października 1999 r., I PR 45/99 (powinno być I PZ 45/99), że niedopuszczalna jest kasacja, w której oznaczono inne strony postępowania niż w zaskarżonym orzeczeniu, gdyż jest to zaskarżenie nieistniejącego orzeczenia. Urząd Gminy i Gmina R. to są dwa różne podmioty, których nie należy utożsamiać. Gmina jest osobą prawa publicznego, która działa poprzez swoje ustawowe organy. Natomiast urząd gminy jest organem wykonawczym zarządu gminy. Urząd gminy jest pracodawcą dla zatrudnionych w nim pracowników. Kierownikiem urzędu gminy jest wójt (art. 33 ustawy o samorządzie gminnym). Zdaniem Sądu drugiej instancji, wolą powódki było dochodzenie roszczeń przeciwko Gminie R., bowiem to Gmina przejęła zobowiązania po zlikwidowanej Szkole Podstawowej. To nie Urząd Gminy, a Rada Gminy, jako organ Gminy R., uchwałą z 18 lutego 2000 r. zlikwidowała Szkołę Podstawową w C. Powódka po likwidacji szkoły nie stała się pracownikiem Urzędu Gminy. Zdaniem Sądu Okręgowego wydanie wyroku przeciwko Urzędowi Gminy przez Sąd Rejonowy nie było oczywistą omyłką, bowiem sprawa była prowadzona przeciwko Urzędowi Gminy (zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy i protokół rozprawy). W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że nie może sprostować oznaczenia strony pozwanej w zaskarżonym wyroku, zwłaszcza że pełnomocnik Gminy R. na rozprawie apelacyjnej oświadczył, iż reprezentował wyłącznie Gminę R. Ponadto przekształcenia podmiotowe są w postępowaniu apelacyjnym

niedopuszczalne. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że apelacja Gminy R. została wniesiona od nieistniejącego orzeczenia.

Postanowienie to zaskarżyła zażaleniem Gmina R. Zarzuciła naruszenie art. 350 § 3 KPC przez odmowę sprostowania wyroku Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu podniesiono, że powództwo zostało wytoczone przeciwko Gminie R. i powódka jednoznacznie tak określiła stronę pozwaną. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 maja 2001 r. nie ma wątpliwości, iż pozwana jest Gmina R. Zatem należy przyjąć, iż zasądzenie należności od Urzędu Gminy nastąpiło na skutek niestaranności lub oczywistej omyłki sądu. Sąd Okręgowy powinien na podstawie art. 350 § 3 KPC dokonać uściślenia oznaczenia strony pozwanej przez sprostowanie oczywistej omyłki Sądu Rejonowego i rozpoznać merytorycznie sprawę. Pozwana powołała się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97 (OSNC 1999 r. z. 1, poz. 16).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Słusznie Sąd drugiej instancji uważa, że wyrok sądu pierwszej instancji może zaskarżyć w procesie cywilnym tylko strona tego postępowania (poza wyjątkami wynikającymi ze szczególnych uregulowań, por. np. art. 60 § 2 KPC dotyczący prokuratora). Oznacza to, że apelacja wniesiona przez podmiot, który nie był stroną postępowania jest z innych przyczyn niedopuszczalna w rozumieniu art. 370 KPC. Niedopuszczalność ta wynika przede wszystkim z braku tak zwanej legitymacji do wniesienia środka zaskarżenia, choć może być również skutkiem zaskarżenia orzeczenia nieistniejącego, jeżeli podmiot, który nie był stroną twierdzi błędnie, że taką stroną był (wyrok go dotyczy). Jest to nieco inna sytuacja niż w sprawie, w której zapadło powołane przez Sąd drugiej instancji postanowienie z dnia 22 października 1999 r., I PZ 45/99 (OSNAPiUS 2001 r. nr 10, poz. 352), w której powód (a więc podmiot niewątpliwie legitymowany do wniesienia apelacji) zaskarżył wyrok w stosunku do podmiotu niebędącego pozwanym (dlatego uznano, że skarży nieistniejące orzeczenie). W niniejszej sprawie Gmina R. złożyła apelację twierdząc, że zaskarżony wyrok zapadł przeciwko niej (błędnie jedynie oznaczono jako pozwanego Urząd Gminy R.) oraz że była stroną tego postępowania. Problem sprowadza się więc do oceny, kto był w rzeczywistości stroną pozwaną w postępowaniu, w którym zapadł zaskarżony wyrok (Gmina R. czy Urząd Gminy R.), a więc czy oznaczenie

jako pozwanego Urzędu Gminy R. w części wstępnej i w części zasadzającej na rzecz powódki świadczenia pieniężne zaskarżonego wyroku, jest tylko oczywistą omyłką czy też prawidłowym oznaczeniem strony pozwanej. Jeżeli oznaczenie jako pozwanego Urzędu Gminy R. jest tylko oczywistą omyłką, to może być sprostowane przez sąd drugiej instancji (por. orzeczenie SN z dnia 4 kwietnia 1956 r., 2 CO 3/56, OSN 1957 r. z. 2, poz. 47 i wyrok SN z dnia 29 maja 1970 r., I CR 231/70, OSNCP 1971 r. z. 2, poz. 39), także przez uściślenie oznaczenia strony (tak powołany przez skarżącą wyrok SN z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999 r. z. 1, poz. 16). Rzeczywiście w sprawie powódka jednoznacznie nie określiła strony pozwanej (również strona pozwana była niekonsekwentna). Sąd pierwszej instancji także nie doprowadził do sprecyzowania oznaczenia strony pozwanej i sam różnie ją nazywał. Przy tym w związku z pracowniczym charakterem sprawy możliwe było, że pozwanym powinien (mógł) być nieposiadający osobowości prawnej Urząd Gminy R. jako ewentualny pracodawca (por. art. 460 § 1 KPC oraz art. 4 w związku z art. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593), który przejął powódkę na podstawie art. 23¹ KP. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii należy w pierwszym rzędzie stwierdzić, że w wyroku z dnia 28 listopada 2000 r., IV P 250/00, jako stroną pozwaną wskazano Gminę R. Co do takiej strony pozwanej zapadł też wyrok Sądu Okręgowego z dnia 22 marca 2001 r., IV Pa 51/01, i w takim zakresie podmiotowym sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Przy tym rozpoznaniu rzeczywiście różnie określano stroną pozwaną. Dla oceny kto był pozwanym istotne jest jednak, że nie dokonywano już przekształceń podmiotowych, a więc sprawa była rozstrzygana w takim zakresie podmiotowym, w jakim została przekazana do ponownego rozpoznania (mniejsze znaczenie należy przypisać czynnościom technicznym, takim jak zarządzenia o wyznaczeniu rozpraw i ich protokoły). O tym, że Sąd Rejonowy traktował jako stroną pozwaną Gminę R. świadczy też uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym Sąd ten stwierdził, iż „przyjęcie jako pozwanego Gminy R. w niniejszej sprawie wydaje się oczywiste” (choć już w następnym zdaniu Sąd pisze o Urzędzie Gminy). Istotne znaczenie należy także przypisać konstrukcji prawnej częściowego uwzględnienia powództwa. Sąd Rejonowy nie uznał, że w sprawie doszło do przejęcia powódki jako pracownika przez innego pracodawcę (Urząd Gminy R.) na podstawie art. 23¹ KP, lecz uznał, że szkoła będąca pracodawcą powódki została zlikwidowana, a jej zobowiązania w stosunku do pracowników przejęła Gmina R. jako osoba prawna i

podmiot, który dokonał likwidacji (taka konstrukcja podstawy prawnej powództwa będzie podlegać ocenie w postępowaniu apelacyjnym). Wszystkie te elementy wskazują na to, że stroną postępowania, a przede wszystkim stroną pozwaną, której dotyczy zaskarżony wyrok, nie jest Urząd Gminy jako ewentualny pracodawca powódki, lecz Gmina jako osoba prawna odpowiedzialna za długi zlikwidowanego pracodawcy powódki (taką ocenę należałoby przyjąć przy analizie zakresu przedmiotowego i podmiotowego powagi rzeczy osądzonej - art. 366 KPC). Tylko na skutek niestaranności Sądu pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku błędnie oznaczono stroną pozwaną, a więc taka oczywista omyłka powinna być sprostowana (art. 350 § 1 i 3 KPC). Gmina R. jest więc legitymowana do wniesienia apelacji, skoro zaskarżony wyrok dotyczy jej jako strony pozwanej.

Z tych przyczyn zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 393¹⁸ § 1 i 3 oraz art. 386 § 1 w związku z art. 397 § 2 KPC.

=====